

Zasługi w Wiśle, nagroda w Istebnej

Data publikacji: 26.07.2013 17:00

Helena Pustówka, jedna z najbardziej zasłużonych osób dla Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Wiśle, otrzyma Medal Zasłużony Kulturze "Gloria Artis". Odbierze go jednak nie na deskach amfiteatru w Wiśle, ale... podczas Festynu Istebniańskiego. - To jest gańba dla wiślan - można usłyszeć takie głosy pod Trzema Kopcami.

Medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” przyznaje minister kultury i dziedzictwa narodowego osobom wyróżniającym się na polu kultury, twórczości artystycznej, ochrony dziedzictwa narodowego.

- **Są trzy stopnie medalu: złoty, srebrny i brązowy** - wyjaśnił Leszek Miłoszewski, dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej, który nominował do brązowej nagrody Helenę Pustówkę. - **To tak naprawdę nasz wspólny pomysł z ministerstwem. Kiedy to dowiedziało się o zasługach pani Heleny, samo dopingowało nas do wystąpienia z takim wnioskiem. Dzięki takiemu wsparciu przeszliśmy najkrótszą możliwą drogę jeżeli chodzi o procedury.**

W środę w Muzeum Beskidzkim w Wiśle odbyła się promocja albumu „Tydzień Kultury Beskidzkiej w Wiśle”. Wydawcą jest Gmina Wisła, autorem tekstów Sylwia Tumidajska z MB, swoje refleksje napisała także dyrektor placówki, Małgorzata Kiereś. Jedno ze zdjęć, umieszczone na całej stronie 79, przedstawia Helenę Pustówkę z córką Izabelą oraz wnuczką Lenką. Pani Helena udostępniła zresztą wiele zdjęć archiwalnych i materiałów do publikacji. Urząd nie za bardzo jednak widzi miejsce dla pani Heleny na scenie, bo nie zgodził się, żeby nagroda została wręczona podczas TKB w Wiśle. Podobno władze miasta miały powiedzieć, że wręczenie nagrody zburzy koncepcję. Z kolei podczas śródowej konferencji prasowej burmistrz Jan Poloczek mówił, że w niedzielę władze będą chciały podziękować niektórym żyjącym mieszkańcom zaangażowanym w TKB.

- **Jest na przykład Wiktor Buczek, który otwierał pierwszy Tydzień** - mówił Poloczek.

„Gloria Artis” jest na tyle wysokim wyróżnieniem, że musi wręczyć je przedstawiciel ministerstwa. Kiedy sprawa z ministerstwem była już dopięta i okazało się, że w Wiśle medal nie może być wręczony, pojawił się pomysł, żeby Helena Pustówka odebrała wyróżnienie w... Istebnej.

- **Oczywiście ideałem byłaby Wisła, ale skoro się nie da, to wpadliśmy na pomysł z Festynem Istebniańskim. To w końcu też jest Beskid Śląski, a tradycje TKB-owskie w tej miejscowości są również bardzo silne** - dodał Leszek Miłoszewski.

Informacja o zamieszczeniu z nagrodą lotem błyskawicy obiegła Wisłę. Niektórzy już mówią, że to gańba dla wiślan.

- **Nie mam nic do Istebnej, Festynu Istebniańskiego, który jest świetną imprezą, ale honory panie Helenie powinniśmy oddać na miejscu** - skomentował jeden z mieszkańców.

- **Nie chce mi się wierzyć w rzetelność tej informacji. Jeżeli to prawda, to znaczy, że nie umiemy wznieść się ponad podziałami** - skomentował radny Tomasz Bujok.

Burmistrz Jan Poloczek nie komentuje sprawy.

wot